

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 29-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570
 Interessantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23.
 Aleksandrów, skład apteczny J. Auerbacha.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
 Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.
 Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 13 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Teatr POLSKI W środę wiecz. **„W mieście”** benefis **J. Czechowskiej**
 Cegielniana 63.

Teatr „POPULARNY” Dziś wiecz. **„Pani prezesowa”**. Jutro wiecz. **„Dziewica Orleańska”**
 Konstantynowska № 16.
z występem Stanisławy Wysockiej.

„BAR pod WIECHA” **KONCERT** dobrze zgranego **trio** od godz. 7 wiecz.
 Dzielna Nr. 1. **PIWO** browaru „Waldschleschen”, i piłzeńskie.
MUZYKA ARTYSTYCZNA
COZIENNE
 Przy lokalu sala bilardowa i pięć gabinetów. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-ej i wieczorem.

Bojkot jako protest.

(Przyczyny bojkotu serbskiego—cyfry-wróżba—i błędy polityki austro-węgierskiej).

„Wiedeńska dyplomacja”, która Serbji już nieraz dała się we znaki, hamując jej rozpęd zaborczy, pobudziła obecnie nawet sfery handlowe serbskie do odwetu za ciężkie krzywdy materialne i moralne wyrządzone im celowo, czy też bezwiednie w ciągu całej kampanji austro-węgierskiej.

Inicjatywę protestu wzięły na siebie serbskie domy handlowe i przemysłowe, które za formę protestu uznały: bojkot.

„Birż Wied.” donoszą, że na zebraniu w sprawie bojkotu postanowiono istotę bojkotu wyłożyć i do wiadomości sfer austro-węgierskich domów handlowo-przemysłowych podać jaknajprędzej, zaznaczając, że tylko dzięki jawnie wrogim wystąpieniom przeciw państwu bałkańskiemu, Serbja bojkot obecny podjęła już jako broń, która ma zarazem wykazać niefortunna politykę austro-węgierską...

Jak więc widzimy, bojkot ten jest wyrazem urażonych serc, które mi wstrząsa ból patriotyczny i moralny, ale zachodzi pytanie, czy bojkot powstały z takich przyczyn, może rokować zwycięstwo?

Odpowiedzi stanowczej dać nie można ze względu na to, że cyfry austro-węgierskiego do państw tych eksportu wynoszą 2 i pół miljarda koron, a z tego na Serbję przypada zaledwie 40 milionów koron...

Wprawdzie statystyczne te dane mało bardzo mówią, ale nie ule-

ga wątpliwości, że pod zinnymi temi cyframi ukrywają się życiowe sieci przyjacielskiego i handlowego musu tysięcy i dziesiątków tysięcy ludzi związanych trudnemi pętami czasu... więc gdyby nawet szło o te 40 milionów, to dreszcz handlowy jako wynik bojkotu byłby dostatecznie wyraźny i odwrotnie...

Jednym słowem decydować w tym wypadku nie jest łatwo, a przepowiadać trudniej jeszcze, ale bądź co bądź Austro-Węgry wywołujące stanowiskiem swoim nieprzychylnie dla siebie ze strony Serbji usposobienia — działają przeciw zasadom rozsądnej polityki już choćby dla tego, że Serbja zawsze była w ciasnym bardzo węzłach handlowych z Austro-Węgrami, które przecież są najbliższym jej państwem.

Jangar.

„Incydent”.

Paryż, 17 kwietnia.

Przeglądam dość często różne dzienniki i zwykle na końcu strony drobnym drukiem odczytuję wzmianki „o napadach i kradzieżach”.

Nie wiem czy się na świecie coś zmieniło, dość że kiedy w knajpie w Nancy pokłóciło się dwóch Niemców z francuzami, to o kłótni nie pisze drobnym drukiem i w rubryce „napady”, ale we wszystkich prawie francuskich pismach artykuły wstępne poświęcone są tej sprawie.

Coś się zmieniło. Ale co? Właśnie nad tym się chcę zastanowić. Przecież to rzecz niesłychana i niebywała, aby o kłótni w knajpie, o kłótni ludzi równych sobie, bo jednakowo podpiętych, mówiono w parlamencie, w ambasadach, w kancelariach ministrów spraw zagranicznych i t. d.

Od czterech dni artykuły wstępne „Temps’a” poświęcone są „incydentowi w Nancy—„Temps” niezadowolony jest z zachowania się prasy niemieckiej, która z „Lokal Anzeigern”, „Berliner Neueste

Nachrichten” i „Taegliche Rundschau” na czele nie żałuje słów ostrych dla Francji i francuzów.

Na artykuły „Temps’a” nie można i naczej odpowiedzieć, jak tylko tyle, że kto kłóci sieje, kłóci zbiera.

Od dwóch z górą miesięcy prowadzi „Temps”, „Echo de Paris” i inne pisma nacjonalistyczne, akcje przeciwniemiecką ni byto obronną, a właściwie zaczepną. Tu żądają nowych zbrojeń, tam chcą przywrócenia trzyletniej służby wojskowej, zupełnie nie zdając sobie sprawy ze zgubnych skutków takiej polityki. I dlatego nie bez racji wydaje mi się być przemówienie Paul-Boncoura, byłego ministra, w którym mówi o współczesnej polityce francusko-niemieckiej, jako o tranzakcji giełdowej.

Nacjonalizm francuski nie ustępuje bynajmniej pangermanizmowi i szkoda tylko, że przedstawiciele rządu, jak von Jagow, podsycają swemi przemówieniami i tak dość silny szowinizm.

Szkoda także, że rządy obu wrogich państw w takim chłodem przyjęły zaproszenia na konferencję „zgody” w Bernie, odbyć się mającą w maju roku bieżącego. Konferencja ta zorganizowana została przez przedstawicieli wszystkich stronnicstw rady narodowej szwajcarskiej.

Czas już najwyższy, aby Francja i Niemcy znalazły jakąś formułę zgody, aby życie obu państw popłynęło falą spokojną, a nie jak dotychczas obawą „rewanżu” z jednej, a „inwazji niemieckiej” z drugiej strony.

Wł. N.

Strajk powszechny w Belgji.

14 kwietnia rozpoczął się strajk powszechny w Belgji! Tak mniej więcej wszystkie pisma doniosły w lakonicznych depezach o ruchu wielkim, o ruchu silnym, o ruchu, który wywołuje zdumienie n wszystkich.

Słusznie nazwał ktoś Belgję wielkiem laboratorium społeczno-politycznym.

Ludność Belgji składa się z dwóch narodów o charakterach wprost odmiennych. Jedni to ci, co duchowo złączyli się z Francją, to Wallończycy, drudzy to mieszanina francusko-niemiecka—Flamandzcy.

Jedni pierwsi kierują się przeważnie

uczuciem, to drudzy naodwrot głównie rozumem.

A teraz połączenie rozum i uczucie i zobaczycie rzecz wielką.

Jedna część działaczy socjalistycznych nagliła ciągle do strajku, druga stale mówiła: gotujmy się do boju, spróbujmy załatwić sprawę pokojowo.

I rzeczywiście widzimy w przebiegu trzech miesięcy długie dyskusje w parlamencie belgijskim co do rewizji konstytucji, ale słaba większość, bo licząca zaledwie 8 osób, wszelkie warunki zgody odrzuciła.

I wtedy wiadomo było, że strajk wybuchnąć musi. Ostatniego dnia przed wakacjami leader socjalistów belgijskich Wauwermelle zwrócił się do prawicy temi słowy: „Namyślecie się! myśmy do ustępstw gotowi, ale i do strajku też”. Naprawdę! Prawica uparła się.

A dziś około 400,000 robotników belgijskich strajkuje. Strajk ten wywiera tem większe wrażenie, że odbywa się w zupełnym spokoju, bez żadnych bójek. W większości miast wszystkie kawiarnie są zamknięte, aby strajkujący nie pili. Nie myślą, że to rząd belgijski dba o to,—to uchwała komitetu strajkowego, który nie chce do żadnych starć dopuścić.

W „domach ludowych” w Brukseli i innych miastach odbywają się codzienne przedstawienia bezpłatne dla strajkujących. Kasy strajkowe przepelnione. Los dzieci zabezpieczony. W razie dłuższego strajku około 100 tysięcy wyjedzie do Holandji i do Francji.

Tak walczy proletarijat kulturalny o powszechne prawo wyborcze.

Korespondent belgijski „Humanite” opisując wrażenia swoje z pierwszego dnia strajku napisał: „Armja wyruszyła w porządku”.

Wł. N.

Z za kordonu.

Samobójstwo z powodu zgubienia bagnetu.

Jak donoszą z Schumberku na Morawach, szeregowiec pułku piechoty Klemens Beck, otrzymawszy urlop, udał się w poniedziałek wielkanocny do swoich krewnych piechotę.

Po drodze spostrzegł, że zgubił bagnet. Szukał go przez kilka godzin, ale bezskutecznie. Od tej pory, jak opowiada jego siostra i jak stwierdziły władze, zaginał po nim ślad

Przed kilku dopiero dniami znaleziono jego trupa wiszącego w gęstwinie na drzewie.

Ks. Kazimierz hr. Szeptycki.

Za przykładem metropolity Szeptyckiego poszedł jego brat, Kazimierz, który przeszedł na obrządek gr.-katolicki.

Już przed rokiem, kiedy hr. Kazimierz Szeptycki rozpoczął nowicjat w klasztorze oo. benedyktynów w Bawarii, gdzie skrócono mu specjalnie czas nowicjatu, mówiono w kołach ruskich, że za przykładem brata porzuci on swój obrządek i narodowość.

Twierdzenie to obecnie się sprawdziło, a jak opowiadają w kołach ukraińskich, czynią się ze strony ukraińskiej starania, celem powołania ks. Kazimierza Szeptyckiego do Watykanu, ewentualnie w niedalekiej przyszłości ma otrzymać mitrę biskupią, a obecni kierownicy polityki ukraińskiej radząby go widzieć na stole biskupim w Stanisławowie, którego władca nie zawsze chce iść pod ich komendę.

Z Cesarstwa.

„Ruskaja Molwa“ o samorządzie.

„Ruskaja Molwa“, omawiając przebieg dyskusji w Radzie państwa nad projektem samorządu dla Królestwa, pisze między innymi: „Przez wykreślenie wyrazów „Królestwo Polskie“, obelżywe dla wielkiego narodu, zamknięty został łańcuch oplwań uczucia narodowego i zdrowego rozsądku. Przedstawiciel rządu milczał, aczkolwiek Rada wykoszławiła redakcję ministerjalną. Bywa jednak wykoszławienie, które jest przyjemniejsze, aniżeli poparcie.

Proces Gajdeburowów.

Proces Gajdeburowa i jego służącej Antonowej, został zakończony. Sędziom przysięgłym sformułowano 22 pytania. Po 2 i pół godzinnej naradzie sędziowie przysięgli uznali fakt fałszerstwa czterech testamentów. Gajdeburow w czasie popełnienia tych przestępstw nie był w stanie nienormalnym, lecz mimo to uznali go co do tego niewinnym. Gajdeburow uznany został kradzieży dziecka, lecz przyznano okoliczności łagodzące. Sąd okręgowy skazał go na sześć miesięcy więzienia z zaliczeniem więzienia wstępnego, wobec tego, że Gajdeburow od dwóch lat przebywa w więzieniu, po wyroku wypuszczony został na wolność. Podaśna Antonowa została uniewinniona.

Sprawa Janiny Gajdeburowowej z powodu ciężkiego stanu jej zdrowia nie była rozważana.

Szpieg japoński, czy akrobaty?

W ostatnich czasach w Petersburgu, a przedtem i na prowincji z wielkim powodzeniem występowała trupa japońskich sztukmistrzów i akrobatów pod dyrekcją niejakiego Klorina, według paszportu mieszczanina mińskiego prawosławnego. Przed kilku dniami z rozporządzenia „ochrony“ w mieszkaniu Klorina dokonana została ścisła rewizja, zakończona aresztem. Policja odebrała obszerną, kompromitującą Klorina korespondencję. Pomiędzy innymi wyjaśniło się, że przedsiębiorca trupy sztukmistrzów bynajmniej nie jest prawosławnym i mieszczańskim mińskim, lecz najczystszej krwi japończykiem, który przed

dwoma laty opuścił Tokio, zaopatrując się przedtem w fałszywy paszport rosyjski. Klorin zamknięty został w więzieniu śledczym, jako oskarżony o uprawianie szpiegostwa na rzecz Japonji.

—0—

Z Litwy i Rusi.

Zawieszenie wydawnictwa.

„Litwa“. Tygodnik litewski, redagowany po polsku przez p. Dowojnę-Sylwestrowicza, przestał wychodzić. Zamiast „Litwy“ wkrótce mają się ukazać „Echa Litewskie“. Kierownikami owego pisma będą księża-nacjonalisci litewscy.

Z Warszawy.

O napad na red. Buchnera.

Odroczona w ubiegłą sobotę sprawa p. Zygmunta Trejdosiowicza, administratora hotelu „Polonia“, osk. o znany napad na red. „Muchy“ p. Buchnera, rozpoznawana była onegdaj przez sędziego pokoju Stefanowicza w sądzie 19 rewiru m. Warszawy przy ulicy Wielkiej № 31.

Po wysłuchaniu przemówień pełnomocników stron adw. przys. Papińskiego (Buchnera) i Perzyńskiego (Trejdosiowicz) oraz ostatniego słowa oskarżonego, sędzia ogłosił wyrok, uznający p. Trejdosiowicza za winnego znieważenia czynnego i nadania lekkiej rany i skazujący go na miesiąc aresztu bezwzględego.

O należenie do P. P. S.

Dnia 13 maja r. b. Izba sądowa warszawska rozważać będzie sprawę pp. Marji i Heleny Tarnowskich, nauczycielek, oskarżonych o należenie do lewicy P. P. S.

P. Helena T. odpowiada z więzienia, p. Marja T. — z wolności za kaucją.

Znowu rewizja na poczcie.

Wczoraj przyjechał do Warszawy rz. r. st. Sergiusz Kozłakow, inspektor głównego zarządu poczt i telegrafów z Petersburga.

Przyjazd rz. r. st. Kozłakowa, który stanął w hotelu Bruelowskim, ma na celu ponownie dokonania rewizji na poczcie warszawskiej w związku z wykryciem przed kilku dniami nadużyciem w dziale listów t. zw. amerykańskich.

Przybyły rewident rozpoczął swe czynności od polecenia dostarczenia mu wycinków gazet opisujących wzmiankowane nadużycia.

Zaprzeczy należy, że obecna rewizja poczty warszawskiej jest już drugą rewizją dokonaną przez delegatów głównego zarządu w tym roku w Warszawie, gdyż pierwszej w lutym r. b. dokonał referent tego wydziału ministerjum spraw wewnętrznych M. Krzyckij.

Związek polski metalowców.

Onegdaj odbyło się półroczne zgromadzenie ogólnie polskiego związku robotników przemysłu żelaznego.

Polski związek metalowców, który przed 2 laty (po wykryciu nadużyć popełnionych przez byłego prezesa Hellicha) zaczął upadać liczył tylko 94 członków w Warszawie; obecnie członków płacących składki jest z górą 600, rozwój to niewątpliwie znaczny i zawdzięcza go polski związek metalowców jedy-

nie wydobyciu się z opieki menerów endecy i wejściu na drogę samodzielną pracy.

Na zebraniu uchwalono podwyższenie składki członkowskiej, a to w celu powołania do życia własnego organu „Mechanik“.

Omawiano sprawę ubezpieczenia robotników i postanowiono zakupić pewną ilość egzemplarzy broszury o „kasach chorych“ Besema i odstąpić członkom dając im w ten sposób możliwość zaznajomienia się z nowym prawem.

Repertuar

Teatru polskiego w Warszawie.

W poniedziałek, d. 21 kwietnia „Nowe Ateny“.

We wtorek, dnia 22 kwietnia „Krakowiaczy i Górale“.

W środę, d. 23 kwietnia „Irydjon“.

W czwartek, dnia 24, w piątek, d. 25 i w sobotę, dnia 26-go kwietnia, przedstawienia niema.

Z sąsiedztwa.

Budowa kościoła w Zgierz.

(c) Roboty około budowy kościoła katolickiego w Zgierz, rozpoczęte w roku 1911 zostaną w sezonie bieżącym wznowione. W końcu ubiegłego tygodnia rozpoczęto już prace około rozbiórki prezbiterium starego kościoła.

Budowę kościoła powierzono majstrowi murarskiemu p. Borzękiemu, nadzór techniczny zaś — inżynierowi-architektowi p. Lemene.

Echa katastrofy w Zgierz.

(c) W zeszłą sobotę komisja techniczno-budowlana z inżynierem-architektem powiatu łódzkiego p. Karpińskim, dokonała oględzin domu Moszka Lipszyca przy ulicy Piątkowskiej pod № 7/40 w Zgierz, który w dniu 18 b. m. uległ częściowemu zawaleniu.

Jak się okazało, cały dom zbudowany był przeważnie z cegły surowej i kładzionej na glinę. Z tego powodu mury, które przetrwały około lat 50, pod działaniem opadów atmosferycznych skruszały i zaczęły się tu i owdzie rysować. Rysy z frontu niewidoczne, w tym roku zabieleno, a ścianę prawego szczytu, która uległa zawaleniu naprawiono. Wszystko to jednak na nic się zdało i dom zaczął się walić.

Skonstatowawszy to, komisja poleciła pozostałą część domu, jako niemożliwą do podtrzymania i grożącą bezpieczeństwu, zburzyć do szczytu. Prowadzenie robót około rozbiórki oddano w obecności komisji majstrowi murarskiemu p. Frydrysiakowi. Rozbiórkę z zastosowaniem wszelkich ostrożności rozpoczęto zaraz w sobotę.

Lipszyc poniósł straty 5,000 rubli.

Katastrofa budowlana w Zgierz.

(c) Jeszcze nie przebrzmiały echa runięcia domu Lipszyca przy ulicy Piątkowskiej w Zgierz, a oto znowu wczoraj, w posesji fabrycznej G. Grünberga przy ulicy Długiej wydarzyła się katastrofa budowlana, która na szczęście, nie pociągnęła za sobą wypadków w ludziach, ale spowodowała znaczne straty.

Na posesji tej od dwóch dni prowadzono roboty około ustawienia komina żelaznego. Wczoraj około godz. 3 po poł. windowano komin na podmurowanie za pomocą „sztaandaru“ cieżelskiego.

Gdy 47 łokci wysokości kolos podnie-

siono o kilkanaście cali od ziemi; nagle lina sztaandaru pękła i komin runął na kant szczytowej ściany budynku i przelamał się na 3 części, z których jedna, dolna, pozostała wsparta na szczytce i na ziemi, a 2 górne spadły na dach łamiąc w wielu miejscach jego więzania i wybijając mnóstwo szyb.

W budynku tym mieszczą się dwie sale z warsztatami tkackimi: jedna Bergiera, Szarańskiego i Adeta, a druga braci Ejgierów.

W obu salach, spadły w chwili runięcia komina istny deszcz szkła, uszkodził wiele osłon w warsztatach.

Ogółem straty wynoszą około 1000 rubl

„Lutnia“ zgierskiej.

(c) Sobotni koncert, urządzony staraniem towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ w Zgierz, na beneficj dyrektora p. A. Mikiny, powiódł się nadspodziewanie. Wykonawców programu, w szczególności zaś benef. śanta, gorąco oklaskiwano. Po wyzerpaniu części koncertowej programu i odegraniu przez kółko dramatyczne lutnistów „Dzieciaków“ L. Swiderskiego, puszczono się w tany, które trwały prawie do rana.

Zebranie członków „Lutni“ zgierskiej.

(c) W środę nadchodzącą w lokalu własnym w Zgierz, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków miejscowego tow. śpiewaczego „Lutnia“.

Fozwolenie na zbieranie ofiar.

(c) Ministerjum spraw wewnętrznych zezwoliło na zbieranie wśród parafji marjawickich dobrowolnych ofiar na budowę kaplicy marjawickiej w Siedlcach. Ogólna suma ofiar nie może przewyższać 10 tys. rb.

Z Brzezini.

(d) Miejscowe Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe uzyskało zezwolenie na otwarcie przy T-wie arteli dla sprowadzania towarów i materiałów dla szewców.

Z Pabjanic.

(d) Piotrkowska gubernalna komisja do spraw drobnego kredytu odmówiła prośbie zarządu pabjanickiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego o podwyższenie normy wydawanych pożyczek z sumy 300 na 600 rb., jednocześnie zaś komisja zezwoliła temuż T-wu na rozszerzenie jej działalności na okolice miasta Pabjanic.

Nowe Towarzystwo.

(d) Na ostatnim posiedzeniu piotrkowskiej gubernjalnej komisji do spraw drobnego kredytu zalegalizowano ustawy 5 nowych Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych w gub. piotrkowskiej, mianowicie w miejscowościach: Reżew brzezińskiego [powiatu, Janów, Rząk, Podemb i Niegawice.

Jeszcze w sprawie wodostrefy.

(c) W uzupełnieniu wzmianki sobotniej o wodostrefę śród była w Jagodnicy Złotnej donosimy, iż p. Marja Sienkiewiczowa, podając lekarstwo krwi, chorej na wodostrefę, uległa skałeczeniu ręki, wobec czego udała się niezwłocznie do lecznicy d-ra Palmirskiego w Warszawie.]

Zgierskie tow. rozw. fiz. „Bieg“.

(c) Zgierskie towarzystwo rozwoju fizycznego „Bieg“, uzyskało pozwolenie władz na urządzenie w r. b. 12 różnych zabaw, widowisk teatralnych i ćwiczeń gimnastycznych.

Przed sześciu wiekami.

—0—

Przed sześciu wiekami żył sławny piewca miłości: Giovanni Boccaccio, którego imię wpisane jest złotymi zgłoskami na odośnych kartach literatury światowej.

Boccaccio urodził się w 1313 roku, jako syn kupca florenckiego i mimo objawionego już w 8-ym roku życia ogromnego talentu poetyckiego, był przez ojca swego przeznaczony do stanu kupieckiego.

Rzecz zrozumiała, że przy tem zajęciu Boccaccio długo nie wytrwał, gdyż marzył wciąż o poezji...

Już niezwykłe okoliczności towarzyszące urodzeniu Boccaccia predestynowały go na poetę miłości. Urodził się bowiem Giovanni jako naturalny syn kupca florenckiego i francuzki, której ślub wcale się nie odbył...

Zawyczał takie dzieci mają... mamę, a poszukują ojca. Tym razem było inaczej: matkę stracił, a ojciec był dobrym kupcem, który pragnął, aby Boccaccio takim samym był mistrzem, lecz uciekł raz Giovanni z za lady kupieckiej i zawędrował aż do Neapolu.

I był nareszcie w mieście, o którym

wprawdzie się mówi: „veali Napoli e poi mori“ — ale w którym jednak pięknie można żyć i marzyć...

Używał więc tam życia Boccaccio, piewca miłości bez względu na to, czy jest to zakazane, czy też nie. I tu dostawszy się ua dwór neapolitański, oddał się całej poezji.

Na ten kierunek jego wpłynęła namiętna miłość dla księżniczki Marji, córki Roberta Andegaweńskiego, a jeszcze więcej znajomość i przyjaźń z Petrarą.

Neapol był wtedy środowiskiem bujnego życia kulturalnego, duchowego i towarzyskiego, ks. Robert Andegaweński, uwielbiany przez młodzież, stądowiącą literaturę, rzeźbę i malarstwo, ściągając na dwór swój kosmopolityczną garstkę młodzieży.

I na ówczesnych to zebraniach towarzyskich po wysłuchaniu recytacji prowensałkiego trubadura, śpiewu tokańskich sonettistów, Boccaccio zaczął odgrywać osobiste rolę trubadura francuskiego, a namiętna potudniowa jego natura, wplątywała go często w rozmaite awantury miłosne.

Boccaccio był dzieckiem Neapolu: tu uczył się wytworności w obejściu, sztuki gładkiego wystawiania się i ujmowania charakterystycznych tematów w piękne ramy subtelnych ornamentacji.

To też główne dzieła romansowe Boccaccia „Decamerone“, „Filocopo“, „Fiametta“ są raczej odzwierciedleniem życia Neapolitańskiego, niż florenckiego, „Decamerone“, to jest zbiór 100 krótkich, nader dowcipnych, namiętnych i pełnych plastyki obrazowej — opowiadań, z których każde oddzielnie wzięte stanowi prawdziwe arcydzieło nowelistyczne, „Fiametta“, tak się zowie bohaterka jednego z poematów Boccaccia, była córka króla Roberta, a królową w sercu poety.

Boccaccio wyśpiewał swą miłość ku niej w licznych sonetach i canzonach, w pasterkiej opowieści „Ameto“ wreszcie w powieści „Fiametta“, w formie pamiętnika pisanej, gdzie coś nieścisłe o poznaniu jej w kościele wspomina.

Po pewnym czasie Boccaccio rzuca Neapol i wyjeżdża do Florencji. Tu nudził się straszliwie, więc powraca rychło do Neapolu. Ale czasy świetności już minęły: prawdziwy macenas sztuki i poezji Robert Andegaweński umarł, i Neapol traci już urok dla poety. Jeszcze jako 46-letni mężczyzna, ubiegł się Boccaccio o rękę bogatej wdówki, lecz dostał odkosa, za co zemścił się wspaniałą ostrą i ciętą satyrą na kobiety: p. t. Labirinto d'amore — corbacio, w której o kobietach wydał taki surowy wyrok: „Spiewem i tańcem starają się usidlić mężczyzn, a kiedy im się to udało, nie wypuszczają więcej łupu z si-

deł. Aby wymusić u swych mężów suknie i klejnoty, udają z początku pokorne, wkrótce jednak przeobrażają się w okrutne władczynie, żądają coraz to nowych strojów, wyszukują wciąż nowe mody...“

Biedni mężowie nie mają nawet pejęcia, że to wszystko służy jednemu celowi: zwerbowanie nowych kochanków...“

Boccaccio, gdy zestarzał się, studjował naukę, pisał rozprawy humanitarne-filozoficzne i w tym to okresie mnich Ciampi przybył do Florencji, by nawrócić grzesznika Boccaccio na drogę pokuty...

Stanęły naprzeciw siebie dwa światy: pełen życia humanizm i ascetyzm średnio-wieczny...

Boccaccio dzięki studjom swym nad literaturą klasyczną, przeżył się wiele do krzewienia nauk humanitarnych w całej niemal Europie i wyparcia zbutwiałej scholastyki, poeta włoski stał się uczonym. Wyrzekł się świata, życia, weselności, chciał nawet swe dzieła spalić. A kiedy jeden z przyjacieli Boccaccia, listownie mu doniósł, iż pragnie odczytywać „Decamerone“ na zebraniach towarzyskich, odpisał mu wtedy Boccaccio, by tego nie czynił, bowiem żałuje bardzo, że kiedyś tak niemoralnie pisał książki.

Mieczysław Lipowski.

Wieczory teatralne.

Teatr Polski.

Ułubieniec kobiet.

Komedja Maar. Hennequin i Jerzego Mitcheł.

Każdy sezon teatralny miał w Łodzi swoje ulubieńca, którym zwykle był aktor, gruwający rolę amantów.

Niegdyś takim ulubieńcem, zwłaszcza kobiet, był Wostrowski; później Brydziński, za czasów dyrekcji Zelwerowicza poczęści Różycki, a w obecnym sezonie ta wdzięczna rola przypada w udziale panu Rodmundowi. Sobotni benefis dowiódł tego.

Publiczność, zwłaszcza płeć piękna, dopisała, jak rzadko; tylko benefis pani Maliszewskiej zdołał zgromadzić tyle publiczności, jak przedwczorajszy.

Wszystkie krzesła, łoże, zajęte. — Balkon zapełniony przeważnie młodzieżą, która po pierwszym akcie zarzuciła pana Rodmunda kwieciem.

Benefisant, przyjmowany nadzwyczaj serdecznie, otrzymał moc kwiatów, wianuszek i wieńców.

Co do samego utworu, który p. Rodmund wybrał na sobotni wieczór benefisowy, to przynajmniej należy spóźnie francuskiej przedewszystkiem, że umie pisać scenicznie, bo, ot tak sobie niczem, wypełnić trzy akty i zająć publiczność potrafią tylko tacy majstrowie od pisania komedjo-fars jak, panowie Hennequin i Mitcheł.

Co za dar tworzenia sytuacji, wprowadzania typów, z których każdy wzięty oddzielnie już interesuje widza. Fabuła, naturalnie, niewyszukana, jak zwykle, w takich razach:

Właściciele magazynu konfekcji damskiej: Planturel i Pagevin są w rozpacz; interes chyli się ku upadkowi; cichy wspólnik, Pascandiere, widzi jedyny ratunek w oddaniu zarządu firmy eleganckiemu, pięknemu Błażewskiemu, który jedynie może podnieść obroty firmy.

Pan Pessac więc obejmuje rządę. Interes i pan Pessac stają u szczytu powodzenia, damy wielkiego świata dobijają się o zaszczyt ubierania się w firmie Planturel Pagevin, jak również — być przyjmowanymi we środy przez p. Pessaca.

Kochają więc p. Pessaca wszystkie współpracownice firmy, klientki między innymi i dwie szefowe. Z takiej opresji trudno było autorom wydobyć ulubienca kobiet, więc w ostatnim akcie każą się mu ożenić z cnotliwą, ale dziwnie sprytną Marią Anielą. Zakonczenie to uważam za najstarszą część tej komedjo-farsy.

Autorom zabrakło konceptu, więc musieli jakos wybrnąć z tych sytuacji komicznych, jakie w 3-im akcie działy się w mieszkaniu ulubienca kobiet, pana Pessaca.

Tembardziej zakonczenie tej komedjo-farsy nie tłumaczy się psychologicznie, gdyż panna Bachnerówna nie wykrzeszała z roli swej, tej finezji i wdzięku, jakim tego typu paryżanka oczarować mogła p. Pessaca. Bóg trudno uwierzyć, aby samem społeczko-waniem p. Pessac mógł być serce ulubienca kobiet. Postać Marii, w wykonaniu p. Bachnerówny, wyszła nie doścignięta, za co, prawdopodobnie lwią część winy spada na autorów i na reżyserję.

Wspólnicy firmy, panowie: Zbyszewski, Łuczak i Leśniewski stworzyli typy wyraźne, wykończony w najdrobniejszych szczegółach i dobrze pokreślone, począwszy od charakterystyki a skończywszy na giestach.

O ile tempo gry trochę przyśpiesza, to role te mogą zaliczyć do najlepszych w swoim repertuarze.

Pani Leśniewska i Czechowska role szefowych grały we właściwym tempie i wybornie pod każdym względem.

Role klientek firmy wypadły w udziale p. Rodmundowej, która jako baronowa de Herbetes miała dużo dystykcji; p. Neromska zaś, jako Banco del Rio de la Plata, znalazła pole do wykazania jeszcze raz, że do ról komicznych i charakterystycznych posiada wszystkie warunki sceniczne. To też miała rola w jej interpretacji nabrała wyjątkowej plastyki i budziła szczerzy śmiech w audytorjum.

Manekiny magazynu konfekcji damskiej firmy Planturel i Pagevin w osobach pani Orzelskiej, Orłowskiej, Perłowskiej, Dobrowolskiej i Leszkówny, znalazły staranne wykonawczynie, zwłaszcza panna Dobrowolska i Leszkówna wykazywały temperament sceniczny, co świadczy, że dla zdolnej artystki niema roli małej i mniejszej roli.

To należy powiedzieć przedewszystkiem o wykonawcy roli Prospera, panu Leszczyńskim.

Rolę służącego Prospera p. Leszczyński obmyślał szczegółowo i dał nam typ komiczny i jednolity. Był tu humor szerszy i prawdziwy, to też zdołał rozruszać nawet szamą łódzką publiczność.

O benefisancie wczorajszym p. Rodmundzie można tylko powiedzieć, że przez całe 3 akty był sobą, a więc prawdziwym ulubieńcem kobiet — jest to talent, który jeszcze nie zupełnie rozwiniął skrzydła do lotu, a na łódzkiej scenie zbyt często musi grywać, a dla młodego talentu nie jest to pożądanem. Wczorajsza rola leży najzupełniej w rękach talentu p. Rodmunda — zagrał ją więc subtelnie i pod każdym względem znakomicie.

Wystawa staranna złożyła się na całość godną, aby sztuka ta nie schodziła z repertuaru przynajmniej przez dwa tygodnie, takie są bowiem skromne marzenia teatru Polskiego. (Gr.)

Kalendarzyk.

—o—

Dziś Anzelma B. W. D.
Jutro Sotera i Kaja.
Imiona słowiańskie: dziś Strzeżymira, jutro Wojciecha św.

Wschód słońca o g. 4 m. 52
Zachód " 7 " 7.
Długość dnia " 14 " 15.

Stan pogody. — Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.
TERMOMETR: Rano o g. 8. 6° ciepła
" " Połudn. o g. 12. 9°
" " Wzoraj o g. 8 w. 5°
Minimum 4° ciepła. BAROMETR: 758
Maximum 9° Hygrometr 70 proc. wilgoci.

Teatr Polski. Dziś i jutro przedstawienia się nie odbędą.

Teatr Popularny. Dziś wiecz. „Pani prezesa”. Jutro wiecz. „Dziewica Orleańska”.
Kinematografy. Odeon, Casinc, Oaza, Optique Parisienne, Moderne. Jutro zmiany programu.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza”. (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91), otwarte codziennie od godziny 4-ej po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od godziny 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.

KRONIKA.

Okólnik Inspektora szkół.

Przełożeni i przełożone prywatnych szkół początkowych w Łodzi otrzymali w ubiegłą sobotę okólnik Inspektora tej treści:

Wskutek polecenia P. Naczelnika Łódzkiej Dyrekcji naukowej, z dnia 28 b. r. № 2287, uprzejmie proszę Pana o niezwłoczne dostarczenie mi wiadomości na następujące punkty:

10. czy posiada Pan zezwolenie ministerjum oświaty na wykład w jęz. polskim (ewent. niemieckim);

20. czy występował Pan z odnośną prośbą i kiedy otrzymał Pan zezwolenie, (rok, data, № — ze wskazaniem, kto je udzielił) — ministerjum, okręg naukowy czy dyrekcja).

Jeżeli nie posiada Pan koncesji na prawo wykładu w jęz. polskim (niemieckim), — proszę o wskazanie, kiedy i na mocy czyjego zezwolenia szkoła Pańska została otwarta.

Inspektor szkół początkowych W. Szczegół.

O ile nam wiadomo, podobny okólnik wystawiano i w innych dyrekcjach szkolnych naszego kraju.

Chodzi o uregulowanie sprawy języka wykładowego w szkołach początkowych oraz o danie możności przełożonym, w razie nieposiadania koncesji na prawo wykładu w jęz. ojczystym, — wypowiedzenia swych życzeń w tym względzie.

Obniżenie kwaterunku.

Komisja kwaterunkowa miejska przystąpiła do zawierania kontraktów na lokale dla wojska i policji od dnia 1 lipca r. b. Ze względu na zatkę cen lokal komisja stosuje obniżanie wynagrodzenia kwaterunkowego od 5 do 15 proc. zależnie od dzielnic miasta.

Kolejki dojazdowe.

Sprawa koncesji na budowę kolei elektrycznych dojazdowych Zgierz—Ozorków, Pabjanice—Łask—Zduńska Wola, Łódź—Piotrków, Łódź—Brzeziny—Kozłuszki znajduje się obecnie na dobrej drodze.

Według zapewnień ministerjum finansów drugi departament przedstawi statuty do najwyższego zatwierdzenia, co może nastąpić już w czerwcu r. b.

Towarzystwo w pierwszej linii nosi się z zamiarem przystąpienia jednocześnie

do przeprowadzenia kierunków Zgierz — Ozorków i Pabjanice—Zduńska Wola, które to kierunki, zdanem Towarzystwa, są dla ludności najpilniejsze.

Dzie nieprotestowe.

W bieżącym tygodniu przypada osz, szereg dni nieprotestowych a mianowicie 24, 25, 26, 27, 28, 29 i 30 kwietnia, oraz 1 maja.

Książeczki registracyjne.

Magistrat łódzki przesłał do biura policmajstra książeczki registracyjne, które na mocy nowego rozporządzenia ministerjum wydawać będzie policja.

O podatek przemysłowy.

(b) Na zapytanie niektórych komitetów giełdowych ministerjum skarbu wyjaśniło, że państwowemu podatkowi przemysłowemu nie podlegają:

1) hurtowa sprzedaż wyrobów przedsiębiorczo-tkackich wyrobu własnego na giełdach, z własnego zakładu przemysłowego, lub z kantoru, albo też zakładu handlowego, utrzymywanych przy zakładzie przemysłowym, albo wśród tej ludności, gdzie zakład ten się znajduje i

2) detaliczna sprzedaż wyrobów własnej wytwórczości bezpośrednio ze swych zakładów przemysłowych, bez urządzania oddzielnego magazynu lub sklepu dla detalicznej sprzedaży towarów. Wolną od opłaty podatku przemysłowego może być przyznana tylko hurtowa lub detaliczna sprzedaż ze składów wyłącznie własnych wyrobów fabrycznych, t. j. fabrykatów, puszczonej do sprzedaży w tym stanie, w jakim się wyrabiają w zakładach przemysłowych danego właściciela; fabrykaty zaś farbowane i wykańczane w apreturach cudzych, nie mogą się liczyć wyrobami własnej wytwórczości i wobec tego sprzedaż ich ze składów nie może liczyć na ulgę podatkową, a winna być opłacana podatkiem na zasadach ogólnych.

Z żałobnej karty.

W sobotę po długich cierpieniach zmarł ś. p. Stanisław Rękowski, 59 lat, długoletni buchalter miejscowej kasy skarbowej. Zmarły, w prześlugu 17-letniej swej pracy w kasie, zaskarbił sobie poważanie zwierzchników i miłość kolegów.

Niech spoczywa w spokoju!

Cyrkularz.

Kurator okręgu naukowego warszawskiego rozesał do wszystkich szkół prywatnych okólnik, przy którym załączył wzór świadectw, jakie mają być odtąd wydawane.

W okólniku tym jest przewidziane, że na świadectwach tych nie może być podpisywany personel nauczycielski, tylko mają być wydawane za jednym podpisem przełożonego lub przełożonej, u dołu zaś ma być wydrukowany przypisek, że „na zasadzie 3 punktu aktu wydanego na imię rządzącego senatu 1 paźd. 1905 r. uczący się w prywatnych zakładach z wykładem w polskim języku (niemieckim, litewskim i innych) nie otrzymują praw i przywilejów, z których korzystają uczniowie zakładów rządowych”.

Wystawa ogrodnicza.

Na piątkowym posiedzeniu komitetu wystawowego postanowiono wystawę urządzić w dniach od 20 września do 6 października.

Zebrań.

(d) We środę o g. 1 po poł. w lokalu własnym przy ul. Kościelnej 6 odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie Tow. robotników piekarszy.

Z Klubu rzemieślniczego

(d) W przyszły czwartek wiecz. w lokalu łódz. Klubu rzemieślniczego przy ul. Wólczańskiej 28 odbędzie się nadzwyczajne zebranie komisji cechowej z udziałem majstrów cechu krawieckiego.

Z fabryki Poznańskiego.

(b) Dziś administracja fabryki tow. akc. I. K. Poznański wywiesiła ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że z powodu większego napływu obywateli, za dwa tygodnie w tkalni w oddziale wigonjowym 150 warsztatów czynnych będzie na dwie zmiany od godziny 4 rano do godziny 1-ej popołudniu i od 1 popoł. do godz. 10 wieczorem.

W ten sposób dostanie zajęcie około 90 ludzi, byłych robotników tej fabryki, którzy z powodu kryzysu zmuszeni byli porzucić pracę. Obecni robotnicy zyskują na tem 1 godz. pracy, gdyż przy dotychczasowej pracy będą pracować tylko 9 godzin, zamiast obecnych 10 godzin dziennie.

Nowe Stowarzyszenie.

(d) Grupa miejscowych mieszkańców uzyskała zezwolenie władz gubernjalnych na otwarcie w Łodzi nowego Stowarzyszenia ekonomiczno-Handlowego Ekonomja.

Nowe Stow. będzie prowadzone na zasadach współdzielczych.

Pewrót do Łodzi posła D-ra Bomazsa

(d) Do Łodzi wrócił poseł do Dumy państwowej D-r. Bomasz.

Stow. pracow. handl. (Spac. 21).

(d) Dalszy ciąg ogólnego zebrania pod przewodn. D-ra Grinblata; po długich debatach zatwierdzono zmianę ustawy kasy dla wdów i sierot. Podług ustawy wdowy po zmarłych członkach T-wa otrzymują 500 rubli, w razie choroby 300 rubli i pomoc lekarską.

Wniosek p. Fina, aby po zmarłym członku, który nie posiadał żony i dzieci sumę tę wydawano siostrze lub bratu zmarłego — odrzucono.

Z sądu okręgowego.

Jutro w drugim dniu kadencji II wydziału karnego piotrkowskiego sądu okręgowego rozstrzygane będą następujące sprawy:

Sary Kahn o oszustwo, Feliksa Biało-szynka o nieprzestrzeganie przepisów budowlanych, Wiktora Czajewskiego, oskarżonego z art. 1039 o obrazę w druku p. Maczewskiego, Janiny Oiechowkiej o użycie fałszywych wag i miar, Józeta Hagendorfa o sfałszowanie podpisu na wekslu, Chaima Meretika i innych o otwarcie szkoły dla dzieci żydowskich bez pozwolenia, Antoniego Matuszewskiego o kradzież z włamaniem.

Skazanie.

(d) Gubernator piotrkowski p. Jaczewski skazał administracyjnie mieszkańca Łodzi, Aleks. Posilkę na miesiąc aresztu za przechowywanie bez pozwolenia dwóch rewolwerów.

Ilość upadłości.

(d) Piotrk. Sąd Okręgowy w przeciągu ostatnich 3-ch miesięcy ogłosił upadłość 24 kupcom i fabrykantom.

Do odebrania.

(b) W wydziale śledczym znajdują się do odebrania niewiadomo do kogo należący żakiet damski i 3 rb.

Napad.

(b) Na przechodzących w sobotę około 10 wieczorem ulicą Brzezińską Adama Sobańskiego, Stanisława Sobańskiego i Adama Zamłyńskiego, napadli jacyś pięciu bandytów, którzy rzucając na nich z nożami i poranili lekko w głowę Zamłyńskiego.

W czasie tej bójkii nieznanymi wyrwali Zamłyńskiemu zegarek wartości 24 rb. i Adamowi Sobańskiemu portmonetkę, w której znajdował się 1 rb.

Rabunek.

(b) W sobotę około godziny 11-ej rano do mieszkania Moszka Wajnberga przy ulicy Nowo-Zarzewskiej nr. 14, w czasie jego nieobecności przyszli jacyś dwaj nieznajomi, którzy, widząc w mieszkaniu tylko 6-letnią córkę — Reję, położyli się rozglądać po mieszkaniu i widząc na stole książkę do nabożeństwa, zaczęli ją przeglądać i znaleźli tam 24 rb., które zabrali i wyszli.

Kradzieże.

(b) Z mieszkania Szejny Prajs przy ulicy Sredniej nr. 1, niewiadomi złodzieje skradli garderobę wartości 200 rb. Jako podejrzani w tej kradzieży, aresztowani zostali Moszek Ładowski i Jozek Kac.

Z mieszkania Stanisława Moszczyńskiego przy ulicy Konstantynowskiej nr. 51, skradziono garderobę wartości 300 rb. i rewolwer.

Miła przyjaźniółka.

(b) Zamieszkały przy ul. Składowej nr. 25 Chasiem Chamidulin, zawiadomił policję, że przyjaźniółka jego Agnieszka Cierpiąta skradła mu w gotywie 100 rb. i różne rzeczy wartości 70 rb.

Na gorącym uczynku.

(b) W noc z soboty na niedzielę kilku złodziei dostało się do sklepu kolonialnego Berka Majerfelda przy ulicy Długiej nr. 31, skąd skradli różne towary kolonialne wartości 200 rb.

Jednego złodzieja udało się zatrzymać, reszta zaś zbiegła. Zatrzymany okazał się znanym złodziejem Zygmuntem Dmochowskim. Osadzono go w areszcie.

— Wisielec.

(ex) Ubiegłą sobotę możnaby nazwać spokojną, gdyż nie obfitowała zupełnie w rozprawy nożowe, ani też bójkii przyjaźniółskie, które zwykle są nieodstępny każdej soboty towarzyszem.

Przy ul. Drewnowskiej pod nr. 20 znaleziono w sobotę trupa Franciszka Sprosińskiego, który w ustępie powiesił się.

— Śmiertelny postrzał.

(ex) Franciszek Ochmat robotnik 18 letni otrzymał w sobotę śmiertelny postrzał na Zielonym Rynku. Zastrzelił go policjant.

— Pobicie.

(ex) Przechodzący wczoraj ulicą Rozwadowską Maks Jęke został napadnięty przez nieznanego mu osobnika który zranił go kiem w głowę.

— Głód.
(ex) Pozostająca czas dłuższy bez zajęcia Rywka (Strykowska, omdlała skutkiem głodu przed bramą domu nr. 1, przy ulicy Andrzeja.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Z Teatru Polskiego komunikują nam co następuje:

— Dziś zespół teatru Polskiego daje widowisko w Pabjanicach, gdzie odegraną będzie wyborna sztuka St. Kiedrzyńskiego p. t. „Gra sere”, która w Łodzi doznawała znacznego powodzenia.

— W środę na benefis utalentowanej artystki teatru Polskiego, p. Jadwigi Czechowskiej daną będzie po raz pierwszy głośna sztuka Juszkiewicza p. t. „W mieście”.

Obsadę tej nowości, którą reżyseruje p. Orliński tworzą panie: Czechowska, Sokoliczowa, Dobrowolska, Orłowska i Morozowiczówna oraz panowie Orliński, Rodmund, Łuczak, Woźniak i Zbyszewski.

Benefisantka, która na scenie naszej położyła duże zasługi artystyczne i zyskała miano ulubienicy lutejszej publiczności opuszcza wkrótce Łódź, będzie to więc prawie pożegnaniem jej przedstawieniem.

Nie wątpimy, że widownia dnia tego wypełni się po brzegi.

Teatr Popularny.

Z Teatru Popularnego komunikują nam co następuje:

— Dziś w poniedziałek arcywesoła komedia „Pani prezesowa” w 3 aktach.

— Jutro we wtorek po raz ostatni w tym sezonie wielka tragedia Fr. Schillera „Dziewica Orleańska” z gościnnym występem znakomitej artystki Stanisławy Wysockiej, która wzbudziła entuzjazm grą Joanny D'Arc.

Poprzednie trzy występy znakomitego gościa odbyły się przy poprzednim teatrze; niechaj się śpieszą ci, którzy nie mieli sposobności jeszcze podziwiać gry tak potężnej odtwórczyni ról tragicznych.

We środę ostatnie przedstawienie w tym tygodniu; odegraną będzie arcywesoła komedia „Pani prezesowa”.

Najbliższą premierą, która będzie zarazem ostatnią w tym sezonie jest sztuka wielkiego pisarza norweskiego H. Ibsena „Rycerze północy” z występem gościnnym Stanisławy Wysockiej.

Dyrekcja przygotowuje do tej potężnej sztuki nowe dekoracje i kostjmy, kończąc swój sezon tegoroczny najwyższym akordem sztuki dramatycznej.

Z sali obrad.

Z Towarzystwa ochrony zwierząt.

(n) W piątek odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa ochrony zwierząt w hotelu Manteuffla pod przewodnictwem p. Edwarda Jeziereckiego.

Jak wykazuje sprawozdanie, usiłowania zarządu miały na celu zbudowanie ambulatorium dla zwierząt i kuźni wzorowej.

Uzyskano od miasta bezpłatnie plac na lat dwadzieścia, jednakże brakuje środków na budowę, której koszt wyniosłby 21,000 rubli.

Do zarządu weszli pp. Ludwik Drecki, Edward Stegeman, Modest Sobociński; do komisji rewizyjnej pp. W. Ochorowicz, M. Gradowski; na zastępców powołano pp. J. Szlichowski, St. Goszczyński i Seetzena.

Z miejskiego komitetu ogrodów miejskich.

(n) W piątek odbyło się w magistracie posiedzenie komitetu pod przewodnictwem p. Aleksandra Roszkowskiego.

Postanowiono zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie sali na tygodniowe zebrania oraz asygnowanie z kasy miejskiej kwoty 50 rb. miesięcznie na prowadzenie specjalnej kancelarii komitetu.

Wybrano dwóch zastępców prezesa a mianowicie pp. Roberta Schatkego i Stanisława Silbersteina, na kandydatów pp. A. Zirklera, W. Groszkowskiego, A. Milkera, M. Suligowskiego, L. Kolaczowskiego, I. Hojnowskiego, Gernotha, Skoratyńskiego i A. Hossenmayera.

Z dalszych uchwał podnieść należy: zwrócenie się z prośbą do prezydenta o dostarczenie komitetowi dokładnego planu uwidoczniającego w szczególności place i ogrody miejskie; zwrócenie się do p. Grodzkiego, starszego ogrodnika miejskiego, z prośbą o wykaz koniecznych robót ogrodnich; zwrócenie się do komitetu obywatelskiego w celu powierze-

nia robót pozabawionym pracy; wreszcie wniesienie prośby do magistratu o wyasygnowanie kwoty 297 rb. na zakupno kwiatów dla ogrodu przy ul. Mikołajewskiej.

Informacje handlowe.

Przywóz ziarna pastewnego z Rosji do Niemiec.

Jęczmień pastewny stanowi główny przedmiot przywozu rosyjskiego do Niemiec. W roku 1908 przywieziono do Niemiec 1,710,426 tonn jęczmienia, w roku 1911—3,477,980 tonn, a w roku 1912—2,725,925 tonn (w tem z Rosji—2,144,318 tonn).

Rząd niemiecki poruszył kwestję wyemancypowania Rosji od zagranicy, a zwłaszcza od Rosji pod względem ziarna pastewnego przez rozwój wywozu tego ziarna z kolonii niemieckich.

W koloniach niemieckich w Afryce wschodniej rozwija się kultura pewnego gatunku prosa, która może zastąpić jęczmień rosyjski.

Ekspert jedwabiu z Tonkinu.

(Indje francuskie). Z portu Haiphong w Tonkinie wywieziono w r. 1911 surowego jedwabiu 33,480 kg., z czego 15,100 kg. do Francji, a 18,380 kg. do innych krajów. W roku 1910 wywieziono z Haiphong 20,800 kg., z czego 5,800 do Francji i 24,000 do innych krajów. Wskutek licznych ulepszeń w hodowli jedwabników, tonkiński jedwab surowy szacuje się na targu Shanghai jako jedwab drugiej jakości, wskutek czego może rywalizować z dobrymi sortami surowca chińskiego. Produkcja jedwabiu surowego w tej kolonii francuskiej wzrosła olbrzymio i wzrasta w dalszym ciągu.

„Kraoch” na giełdzie zbożowej w Peszcie

Przewidywania, że rozszalała spekulacja na giełdzie zbożowej w Peszcie musi się skończyć bardzo smutnie — spełniają się teraz. Wskutek szybkiego spadku cen mnożą się tam upadłości. W ostatnich dniach komisjonerzy „Geza i Jakób Greas” zmuszeni byli ogłosić, że nie mogą zadość uczynić swoim zobowiązaniom. Dzięki interwencji Towarzystwa ochrony wierzycieli, powiodło się zobowiązania tych komisjonerów, obejmujące 200,000 m. c. pszenicy załatwić bez zakłócenia targu zbożowego. Tegoż dnia atoli ogłosił niewypłacalność także agent, Karol Berger.

Upadłość.

(d) Onegdaj Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy łódzkiej Moszek Rawaki. W Verchneindunaku zawiesiła wypłaty firma: „R. Cygalska i S-ka”. Pasywa wynoszą 100,000 rb. — W Dwinsku zawiesił wypłaty Ł. Sz. Izrec. Pasywa wynoszą 80,000 rb.

Z pism rosyjskich.

Dorastający słowianie.

Gazeta „Dzień” komentując fakt śpiewania hymnu narodowego „Szumi Marica” przez uczni trzeciego gimnazjum petersburskiego dodaje od siebie słowa:

„Najciekawszym momentem w słowiano-filakim wychowaniu dorastających pokoleń było stworzenie specjalnego rosyjskiego wachstowiańskiego hymnu: „Hej słowianie”. Kto był autorem tego hymnu? Możliwie, że był nim Gławacz. W każdym razie w latach dziesięćdziesiątych ten muzykalny działacz z polecenia ministerjum oświaty objechał całą Rosję jako inspektor: by się przekonać, czy w każdym gimnazjum umiają śpiewać hymn „Hej słowianie”. Śpiewano wszędzie. A tymczasem melodia tego aprobowanego wachstowiańskiego hymnu nie była niczem innym, jak tylko polskim marшем narodowym. W tym czasie w Polsce prześladowano nawet menu restauracyjne w języku polskim i „flaki gospodarskie” tłumaczone na „barskija wu-triennosti”.

Nie całe pół wieku temu ministerjum oświaty wolało w murach gimnazjalnych „hej słowianie!” A dzisiaj dziwią się, że gimnazjści podczas dużej pauzy woleją: „żiwjo”.

Ha, coż. Tempera mutantur, et nos mutantur.

Ostatnia poczta.

Katastrofa samochodowa.

PARYŻ—Dzisiaj po południu wpadł do Sekwaay pod Neuilly samochód Izadory Duncan. W samochodzie siedziało dwoje dzieci Dunkan z boną. Wszyscy utonęli.

Bomba w przesyłce.

PARYŻ—Profesor śpiewu, Sully otrzymał z poczty przesyłkę, zawierającą bombę. Wskutek eksplozji profesor, jego żona, matka i syn zostali śmiertelnie ranni. Umiarających odwieziono do szpitala.

Bezrobocie woźniców.

KIJÓW—Zakończono zostało bezrobocie woźniców.

Walka z włościanami.

KIJÓW—W Olszance pow. wasilkowskiego odbywał się samowolny wyrąb lasu. Podczas poszukiwań uzbrojony tłum włościan stawiał opór i sraniał uriadnika.

Strażnicy zmuszeni byli użyć broni palnej i zranili trzech włościan.

Telegramy.

Telegramy agencji Wat s dnia 19 kwietnia.

Serbia przeciw Bułgarii.

BIAŁOGROD—Prasa serbska obwinia Bułgarię, że naczelne dowództwo wojsk bułgarskich pod Adrianopolem umyślnie zwleka z odesłaniem Serbji dział pozycyjnych, w przewidywaniu, że działa te mogłyby zostać użyte przeciw bułgarom.

Książę Sabah.

KONSTANTYNOPOL—Wydany został rozkaz sultański, nakazujący uwięzienie księcia tureckiego, Sabah, jako obwinionego o udział w spisku. Książę Sabah, uwiadomiony zawczasu o rozkazie, zdołał uciec.

Strajk na Górnym Śląsku.

BERLIN—Wiadomość o wybuchu strajku na Górnym Śląsku wywołała tutaj duże wrażenie, do ostatniej bowiem chwili nie wierzono w jego urzeczywistnienie. Dzienniki anti polskie starają się przedstawić strajk jako objaw polskiego ruchu narodowego, nie zaś walkę na tle czysto ekonomicznym, jaką jest w rzeczywistości.

KATOWICE—Dziś odbyło się na Górnym Śląsku 30 zgromadzeń strajkujących górników.

Wzięło w nich udział przeszło 30,000 robotników.

Mówcy nawoływali do spokoju i unikania ekscesów.

Porządek nigdzie nie został zakłócony. Według ostatnich danych, liczba strajkujących wynosi około 40,000. Strajk się rozszerza.

Zaręczyny Manuela.

BERLIN—Dzienniki dzisiejsze donoszą, że bawiący tu ex-król portugalski Manuel zaręczył się z księżniczką Augustą z katolickiej lłni Hohenzollernów.

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”)

Polepszenie się zdrowia papieża.

RZYM. Fakt polepszenia się zdrowia papieża wywołał tu wielkie uspokojenie. Podczas uroczystości z okazji jubileuszu edyktu Konstantyna wielkiego, nabożeństwo odprawił kardynał Rampolla. Olbrzymie tłumy wzięły udział w tej uroczystości. Na nabożeństwie było około 60,000 osób.

Pomoc dla albańczyków.

RZYM. Jeden włoski parowiec znajduje się w drodze z Brindizi do Valony. Wiezie on ładunek żywności, lekarstw oraz innych materiałów opatrunkowych dla albańczyków, którzy żyją w strasznej nędzy i chorobach.

Tajna umowa między Austrią i Bułgarią.

LONDYN. „Daily Mail” donosi, że pomiędzy Austrią i Bułgarią istnieje od r. 1908 t. j. od czasów aneksji przez Austrię Bośni i Hercegowiny, obowiązujący obie strony do wzajemnego popierania się umową na wypadek wojny jednego z tych państw z którymkolwiek z państw bałkańskich.

Rewelacje „Echo de Paris”.

PARYŻ. „Reho de Paris” donosi z Konstantynopola, że ze strony trójprzymierza a zwłaszcza Niemiec wywierany jest nacisk na Turcję, aby skłonić ją do zawarcia tajnego układu z Bułgarią.

Bułgaria gotowa jest poczynić pewne ustępstwa w sprawie granic Tracji, jeżeli Turcja zapowie neutralność na wypadek wybuchu wojny pomiędzy Serbją lub Grecją a Bułgarią z powodu podziału zdobyczy wojennych.

Ruch przeciw europejczykom.

RZYM. Według ostatnich wiadomości z Konstantynopola, w Adanie przyszło do zaburzeń ludności mahometańskiej przeciwko europejczykom. Jeden z włoskich poddanych, Skedja, został zamordowany. Krążownik włoski „Etrurja” odpłynął na miejsce wypadków.

Strajk.

BRUKSELA. Do strajku przylączyli się obecnie szlifierscy djamentów. W Leodjum odbyły się wielkie demonstracje robotników, lecz spokój został wszędzie zachowany. W Charle Roi na szynach kolejowych znajdują się tyle próżnych wagonów, że ruch kolejowy doznaje poważnej przeszkody. Zecerzy ze zgodą partji socjalistycznej postanowili podjąć pracę, lecz uchwalili, że 50% od swoich zarobków przez cały czas trwania strajku będą obracać na popieranie strajku generalnego.

Poparcie strajku.

LUKSEMBURG. Partja socjalistyczna odbyła w całym kraju szereg zgromadzeń, na których jednomyślnie postanowiono popierać finansowo strajk w Belgji.

Kupiectwo serbskie w sprawie bojkotu

BIAŁOGROD. Odbyło się tu zebranie kapitalistów w sprawie bojkotu towarów austriackich. Zadaniem zebrania było zadokumentować jednomyślnie kupiectwa serbskiego w tej sprawie i zaprzeczyć pogłoskom, jakoby w kołach handlowych Serbji idea bojkotu nie miała popularności. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich gałęzi handlu serbskiego.

Stracenie bandytów automobilowych.

PARYŻ. — Dziś o godzinie 5 m. 35 rano zostali straceni ostatni trzej bandyci automobilowi, przez co atera ta została ostatecznie zakończona. Wszyscy trzej Monier, Taloul i Seude odmówili spowiedzi, a na widok gilotyny zawołali: dowidzenia moi panowie. Najmłodszy z bandytów został pierwszy stracony. Policja zarządziła wszelkie środki, aby nie dopuścić publiczności do miejsca stracenia, wpuszczono jedynie tylko kilku dziennikarzy za specjalnymi biletami wejściowymi.

Zawalenie się cyrku.

PARYŻ.— W Virtry nad Sekwaną zawalił się cyrk, zbudowany w formie amfiteatru. 300 osób wpadło do wody. 20 jest ciężko rannych.

Król Alfons w Paryżu.

PARYŻ. W towarzystwie króla Alfonsa, który w maju przybywa do Paryża przyjedzie prezes ministrów hiszpańskich, Romanes, Król obdarzy prezydenta Francji orderem Złotego Runa. Odwiedzinom króla Alfonsa w Paryżu przypisują tu wielkie znaczenie polityczne, utrzymuje się bowiem przekonanie, że Hiszpanja dąży do połączenia z trójporozumieniem.

Wybuch na poczcie.

KRAKOW. W gmachu głównej poczty nastąpiła silna eksplozja przesyłki pocztowej, nadesłanej z Pragi, wypełnionej materiałem wybuchowym. Eksplozja tak była silna że uszkodziła wewnętrzne mury. Wszystkie okna powybijane, sąsiedni budynek straży ogniowej został również silnie uszkodzony, wóz pocztowy rozszarpany na części. Jeden robotnik został ciężko ranny. Wdrożono energiczne śledztwo.

Wybuch na poczcie.

KRAKOW. W gmachu głównej poczty nastąpiła silna eksplozja przesyłki pocztowej, nadesłanej z Pragi, wypełnionej materiałem wybuchowym. Eksplozja tak była silna że uszkodziła wewnętrzne mury. Wszystkie okna powybijane, sąsiedni budynek straży ogniowej został również silnie uszkodzony, wóz pocztowy rozszarpany na części. Jeden robotnik został ciężko ranny. Wdrożono energiczne śledztwo.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu A. A. Rogackiemu.

Wiadomość zupełnie pewna i otrzymana z Piotrkowa.

Popularny pochodzi od łacińskiego słowa „populus”, co znaczy „lud”.

Rozmaitości

Porażka Cyganiewicza.

Przebywający od dłuższego czasu w Ameryce Północnej Cyganiewicz objeżdża większe miasta tamtejsze, wyzywając na rękę atletów. Zwykle wychodzi z zapasów zwycięsko, ale w Chicago powiodła mu się noga. W teatrze tamtejszym „Globe” — jak donosi „Dziennik dla wszystkich” — Cyganiewicz walczył z dwoma atletami francuskimi: Le Marinem i Caseau. Zbyszko zapowiedział, że obu atletów położy w ciągu godziny. Stało się inaczej, gdyż Le Marin nie tylko nie dał się zwyciężyć, lecz w krótkiej, choć zaciętej walce położył Zbyszka na obie łopatkę. Potem nastąpił match

Cyganiewicza z Caseau, który ostatecznie uległ. Cyganiewicz chciał ponownie walczyć z Le Marinem, ten jednak odmówił. Faktem jest, że po ukończeniu obu walk nie upłynęła jeszcze godzina czasu, zatem Francuz obowiązany był dać pole Zbyszko. Z drugiej jednak strony trudno się dziwić, że Le Marin wstrzymał się od walki, położywszy atlecie tej sławy, co Zbyszko. Po takiej walce należał mu się odpoczynek.

Bilety wizytowe

i karty adresowe
w wielkim wyborze
wykonywa szybko i tanio

Drukarnia
J. GRODKA
Widzewska 106a.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!!!

Wyszły z druku i są do nabycia 3 wielkie tomy, z górną 800 stron ścisłego druku

**POŚMIERTNE
UTWORY ARTYSTYCZNE**
GENJALNEGO PISARZA
L. M. TOŁSTOJA.

Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym zamiast 3 rb. 50 kop.: tylko za 2 rb. 50 kop.: albo po otrzymaniu całej należności, można markami. Zamówienia przyjmuje jedyny skład na całą Rosję.

Petersburg, Petersb. Storożna, Bolszoi prospekt 56—1, J. K. PETERS.

I-sze zaoczne kulinarne kursy

Pełny komplet lekcji dla samouczków „Kuchnia mięsna i postna”, Z górną 1000 przepisów na pokarmy, napoje, ciasta, kompoty, konfitury, pierogi, leguminy. Prawie 300 stron ścisłego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem pocztowym 2 rb. 60 kop.

Rady i wskazówki, jak prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać smaczne, tanie i pożywe obiady z dodatkiem o kraniu mięsa i o estetycznym upiększaniu stołu i dań, 100 stron, z rysunkami. Cena 1 r. 20 k. Obydwie książki razem — 3 rb. 35 kop. (można markami).

Zamówienia wysyłać należy tylko do J. K. PETERS. Petersburg, Petersb. Storożna, Bolszoi prospekt 56—261.

40 DNI BEZPŁATNIE!

Jeżeli w ciągu 40 dni nie nauczy się płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, po francusku, po angielsku i łacinie z naszych samouczków, ułożonych wedle najnowszych systemów

pieniądze zwracamy.

Cena samouczka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym 1 r. 10 kop.: dwóch 1 r. 90 k.: trzech 2 r. 80 k.; czterech 3 r. 65 k.

Zamówienia przyjmuje jedyny skład na całą Rosję: PETERSBURG, Petersb. Storożna, Bolszoi prospekt 56—567. J. K. PETERS.

W chwili obecnej rozgrywają się krwawe, pierwszorzędnej wagi wypadki w Turcji i na Bałkanach. Dlatego też najpopularniejszą i najciekawszą książką, pełną nieprawdopodobnych intryg miłosnych i politycznych i rewelacji na tle bytowania muzułmańskiego Wschodu, który na drodze swej spotkał cywilizację Zachodu, jest niezaprzeczenie niezmiernie sensacyjny romans p. t.

„SULTAN TURECKI”

— czyli —
„Tajemnice
dworu konstantynopolskiego”

pióra popularnego w Europie historycznego powieściopisarza

JERZEGO BORNA.

Z górną 1000 stron ścisłego druku wielkiego formatu na pięknym papierze.

Z powodu, iż nakład tej ciekawej powieści jest już na wyczerpaniu, radzimy pospieszyć się z zamówieniami na tą książkę, którą wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 3 rub. (z zapakowaniem i przesyłką) lub za zaliczeniem pocztowym w sumie 1 r. (można poczt. i stempl. markami). Bez zadatku zamówień nie przyjmujemy.

Całą korespondencję rekomendowaną, pieniężną i zwykle należy adresować:

S-t. Petersburg

Petersburskaja Storożna, Bolszoi prospekt № 56 A. **J. K. PETERS.**

„CASINO”

Japońscy Akrobaci

oryginalne zdjęcia z natury z serji „Cyrkowych”

Dziś w Poniedziałek 21 Kwietnia PO RAZ OSTATNI między innymi:

POPYCHADŁO

(APASZE)

Dramat w 2 aktach w wykonaniu francuskich teatrów.

NARZECZONY MAGIK

Wyborna komedja.

Orkiestra koncertowa „Sextet”

„ODEON”

Dyrekcja S. Śliwiński.

Demonstrowanie trwa 2 godz. 30 minut

Najwspanialszy dramat kinematograficzny wszech czasów! podług powieści HENRYKA SIENKIEWICZA.

Orkiestra 12 osób.

Wszystkie miejsca numerowane.

Geny miejsce od 45 k. do 1.50 kop.

Początek przedstawień o godz. 4 i pół, 7-ej i 9 i pół w.

Kasa otwarta od 10 do 12 rano i od 2 do 9 wiecz.

Pierwsze przedstawienie po cenach zwyczajnych.

Passe-partout nieważne.

W. GÓRSKI

SZEWG

Mikołajewska 32.

Poleca Sz. klienteli obuwie wykwiłtne w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

Firma nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi.



W. Salwa

Dzielnia № 4. Telefon № 14-99.

FILJE: Spacerowa № 13.
Zgierska № 7.
Główna № 51.
Piotrkowska № 76.
Piotrkowska № 306 (Górny Rynek).

Zawiadamia, że cennik nasion na sezon bieżący opuścił prasę i wysyła się każdemu franco. Nasiona warzyw i kwiatów najwzrostszych zbiorów. Cebulki i flance do wiosennego sadzenia w do borowych odmianach.

Z szacunkiem **W. Salwa,**
Ceny niskie.

„PERFEKT”

uznany przez najpoważniejszych chemików jako nieszkodliwy i najlepszy środek do prania bielizny. Żądać wszędzie. **Paczka 16 kop.** Zastępcy we wszystkich miastach poszukiwani. skład: **Karola 26**
52-2 **Łódź, W. KNAPSKI.**

Pracownia SUKIEN

oraz **kostjumów damskich**

I. i E. Falkowskich

Nawrot 8.

W. BUGAŁSKI

Zgierz, ul. Wysoka № 29.
Robota solidna. Ceny umiarkowane.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!

Słynna w całym świecie

HERBATA z gór Marcu

(Dr. LAUER'S HARZER GEBIRGSTEE).

Zalecana przez najścisłe powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu jest jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2—3 szklanek tygodniowo leczy: wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i cholery.

Cena pudełka rb. 1, pół pudełka kop. 50

UWAGA: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą: Jedynym reprezentantem na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **Józef Grossmann,** Warszawa, Złota 16. Tel. 184-44.

Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 1 rb., z doliczeniem na kosztu przesyłki. Wystrzegać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!

455—2—2

Hygiena twarzy i rąk.

Wszczęświatowej sławy „SIMI” (PLYN) Udelikatnia skórę, usuwa węgry, piegę, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. Cena flakonu Rb. 1.70. Przedstawiciel **Józef Grossmann,** Warszawa, Złota 16, tel. 184-00. Próbną flakon wysyła się po otrzymaniu rb. 2,25 k. z przesyłką—można markami.

GAZOWE PIECE KĄPIELOWE,

bez obsługi,
zupełna czystość,

najtańszy koszt przyrządzenia kąpeli,
8-10 minut gotowa kąpiel,

polecają w najnow-
szych wykonaniach

Gazownie miejskie, Targowa 34.

ZAMIAST
10 r.

Przez krótki czas po niższej cenie

!!WYPRZEDAŻ!!

15 tomów pełnego zbioru utworów, prawie 5,000 stron dużego formatu

GUY DE MAUPASSANT'A

zamiast 10 rb. tylko 4 rb. 50 k. w wytwornej złoczonej oprawie 7 rb. 50 kop.

Guy de Maupassant jest autorem uwielbianym nie tylko przez francuzów, lecz i przez świat cały. Wystarczy zwrócić uwagę na opinie wypowiedziane o nim przez J. S. Turgienjewa i L. Tolstoję, aby zdobyć pojęcie o tem wysokim stanowisku, jakie Guy de Maupassant zajął w historii wszechświatowej literatury. Pomnik Guy de Maupassant'a w Paryżu jest najlepszym dowodem sympatii, jaką go darzy naród francuski. Utwory jego w różnych odstępach czasu rozszły się w zgorą 300 wydaniach, każde w kilkuset tysiącach egzemplarzy i tłómaczone są na wszystkie języki kulturalnego świata.

Dzieła te przedstawiają olbrzymią wartość w czasach obecnych, w których tak wiele umysłów, zajętych roztrząsaniem kwestji stosunku fizycznego mężczyzny do kobiety. W powieściach Maupassant'a czytelnik znajdzie rozstrzygnięcie tych zagadnień, przeprowadzone w sposób, zgodny z rzeczywistością. Książki wysyłane są za zaliczeniem pocztowym: przesyłka na rachunek kupującego podług taryfy pocztowej, opakowanie bezpłatne. Zadek w 2 rb. 50 kop. wysyłać należy (można markami pocztowymi lub stemplowem) do

Jedynego składu na całą Rosję: Petersburg
Peterb. Strona, Bolszaj prospekt 56-1.

J. K. Peters.

7 r.
50 kop.

Dr. W. DUTKIEWICZ
ZIELONA 19.

Choroby skórne, weneryczne i
moczopłciowe.

Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół i
od 4 do 7 i pół wiecz. W niedzielę
od 9 do 2 r. 202-11-

„Oziris i Gumgalin”
najlepsze wszechświatowe pa-
sty do obuwi; żądać wszę-
dzie. Reprezentant **M. Bła-
szczyński, Widzewska
Nr. 82.**

Parlez-vous français?

Prenumerujcie czasopismo ilustr. „Le
français” journal amusant et instru-
ctif z polskimi słówkami. Wychodzi
1 i 15 każdego miesiąca. Łatwy i
przyjemny sposób odświeżenia znaj-
omości francuskiego języka i udosko-
nalenia się w nim. Rocznie Rub. 3.—
kwartalnie 90 kop. Prenumeratę
przyjmuje Redakcja:

Łódź, Piotrkowska 81.
1272-3-2

Piegi,

opalenizną, plamy, pryszcze,
wagry usuwa radykalnie i udelika-
tnia cerę

KREM

Cena za słoik 50 kop. i 75 kop.
Żądać tylko w składach apteczni.
**Nawrot Nr. 54 i Konstan-
tynowska 75.**

956-3

Ogłoszenia drobne.

Antoni Mroczkowski zgubił paszport
wydany z gm. Grabów, pow. łę-
czyckiego, gub. kaliskiej. 1125-3-1

Do sprzedania maszyny pończoszni-
cze i szafy. Radwańska 49 m. 15.
1120-2-1

Przybłąkał się pies czarny kurtyzo-
wany odebrać za zwrotom kosztów:
Włodzimierska 83, Kluska. 1115-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z
powodu choroby do sprzedania za-
raz—Olgińska 14. 5-2

Szwaczka bielizniarska, zdolna, po-
trzebna na stałe. Wiadomość Na-
wrot 25 m. 22. 1118-2-1

Rower marki „Ormonde” sprzedam
tanio. Zielona 9, Ubezpieczenia
„Jakor”. 1117-2-1

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od
1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiect** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano.
Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.
Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Okulista Dr. Hugo Goldblatt

KLINIKA CHORÓB OCZU
OPIEKUNSTWA OCIEMNIAŁYCH
ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.
od 12—1 i od 5—7 wiecz. 755-156-65

Dr. med. J. Szwarcwasser,
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalne: choroby, żółdka, kiszek,
przeziarny materji (cukrowa; podagra,
otyłość i t. d.)
Niezbędne dla diagnozy analizy che-
miczne i bakterjolog. wydzielin i krwi
w laboratorium własnem. Od 11—1
rano i od 5—7 i pół po południu

Dr. L. Klaczkın

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne
choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8
wiecz., dla dam osobna poczekalnia
od 4—5. W niedziele i święta tylko
do 1 rano.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.
Choroby skórne, włosów, we-
neryczne, moczopłciowe i nie-
mocy płciowe.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-
HATA 606 (wśródzielnie) i 914.
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp.,
panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152 6

Dr. S. Sznittkind

Średnia № 2.
Specjalista chorób skórnych i wene-
rycznych (kosmetyka lekarska twarzy
i włosów).
Przyjmuje od 9—2, od 4 i pół do 9 w.

Choroby uszu, nosa i gardła
Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5
do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Laboratorium

Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 50.
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis.
Wszelkie analizy lekarskie i che-
miczne: moczu, płwocin (gruźlicy)
krwi, wydzielin dróg mocz-
opłciowych, wody, mleka i t. d.

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista
chorób kobiecych.
Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół
do 6 i pół po połudn. Południowa 28
Tel: 16-85 907-12

Tajemnicza siła sugestji!!! Zmuscie otaczających do pod-
dania się waszej woli. Samo-
czek hypnotyzmu podług Flauera i Tarchanowa. Cena 2 rb. 50 kop.

Hypnotyzm i sugestja (Leczenie chorób). Dzie-
ło prof. Grosse. Tłumacz. D-ra S. Jerszowa. Cena 2 rub. 50 kop.

Powyższa książka prof. Grosse, znakomitego francuskiego neuropatologa, zawie-
ra ściśle naukowy wykład nowoczesnych poglądów na hypnotyzm, praktyczną ocenę
faktów i zjawisk w tej dziedzinie a także szereg osobistych spostrzeżeń i wniosków.

Podręcznik do rozwoju okultyzmycznych sił człowieka.
Cena 1 rb.

Okultyzm.
języków francuskiego, niemieckiego, angielskiego i fa-
l-ciny, każdy bezwarunkowo ma możność gruntownego naucze-
nia się (czytania, pisanja i biegłej konwersacji) bez pomocy nauczyciela w ciągu 2—3
miesięcy, a nawet przedziej (zależy to od pilności i zdolności), stosując naszą metodę
nauki i używając najlepszych samouczków. **Naukę gwarantujemy!** W przeciwnym
razie zwracamy pieniądze po upływie trzech miesięcy. Tysiące osób, należących do
najrozmaitszych sfer towarzyskich nadesłały nam Wyrazy uznania i podziękowania.
Cena z przesyłką pocztową: jednego Samouczków rb. 1 kop. 27; dwóch Samouczków
rb. 2 k. 23; trzech Samouczków rb. 3 k. 16; czterech Samouczków rb. 4 kop. 4.

Słownik wszystkich cudzoziemskich słów,
które przedostały się do języka rosyjskiego. Wielki tom dużego formatu. Paręset ty-
sięcy słów. C. 3 rb. 50 k. Podług gazet „Nowoje Wremia i „Swiat” Książka ta jest
cennym wydawnictwem w językoznawstwie i powinna znajdować się na stole u każ-
dego inteligentnego człowieka; stosunkowo do objętości tego pięknego wydawnictwa
cenę jej można zaliczyć do wyjątkowo niskich.

Poradnik-apteczka. Przyjaciół domu. Leczenie róż-
nych chorób
bez pomocy lekarza. Hygiena. Alfabetyczny spis ważniejszych ogólnie znanych leka-
rstw, środków lekarskich, sposoby użycia i przygotowania. Książka ta powinna się
znajdować w każdej rodzinie. Cena 1 rb. 75 kop.

Hygiena piękności. Sztuka, jak być pięknym. Rady pożyteczne
i wskazówki, jak zachować piękność i zdro-
wie. 1 rb. 50 kop.

Co to jest piękność? Toaleta kobiety światowej. Wanny. Masaż. Kąpiele. Hy-
droterapia i przyrządy do niej. Obmywanie twarzy. Liszaje. Środki kosmetyczne,
perumy i t. p. Bielizna. Obuwie i odzież wogóle. Kilka uwag specjalnie dla dam.

Książka kucharska. Przewodnik dla gospodyń. Podręcznik jak
zmniejszyć wydatki w gospodarstwie do-
mowem. Przeszło 3000 przepisów przeróżnych potraw mięsnych i jarskich. Tom du-
żego formatu. Cena 3 ruble.

Droga do szczęścia. Jak należy żyć. Dzieło D-ra fi-
lozofji F. Kirchl-
nera. Cena 1 rb. 75 pko. Popularny ten profesor usiłuje nam dowiedzieć, jak pogodzić
się z życiem, kiedy i w jakd sposób korzystać możemy z uciech i rozkoszy życiowych,
których dostarcza nam przyroda, sztuka, literatura, przyjaźń, ognisko domowe, religja,
praca i odpoczynek, malując jednocześnie jasną przyszłość człowiekowi. Cate to dzieło
technie pogodą i podnosi na duchu. Trzeźwe poglądy autora wypowiedziane są w for-
mie dostępczej. Każdy, kto tę książkę przeczyta, osiągnie wielkie korzyści.

Elektryczność wszędzie i na usługi wszystkich. Podstawowe po-
czątki o elektry-
czności, elementach i t. p. Przygotowywanie akkumulatorów, elementów, suchych
baterji. Jak zaprowadzić oświetlenie elektryczne przy pomocy elementów, urządzenie
telefonów, dzwonekó elektrycznych. Drobiazgowo obliczenia, rysunki i t. p. Małe dy-
namo-maszyny, elektromotory. Galwanoplastyka. Złocenie, posrebrzanie. Urzą-
dzenie telefonu domowymi środkami. Cena 2 rb. 50 kop.

Dokładny rosyjski wzór próśb, listów, podań i t. p. Książka ta po-
winna znajdować się u każdego na stole.
Wzory i formy próśb, podań, ogłoszeń i odezw do sądów okręgowych, sądów
pokoju i t. p. Testamenty, akty kupna i sprzedaży, zapisy na cele ogólne, umowy,
zastępczenia, kontrakty, warunki, pełnomocnictwa, świadectwa, weksle, listy, zobowią-
zania, pokwitowania handlowe, korespondencje i cyrkularze. Zbiór wzorów wszel-
kiego rodzaju korespondencji zwyczajnej i handlowej, listów i t. p. Cena 2 rb. 50 kop.
Zamówienia wykonywują się po otrzymaniu należności, albo za zaliczeniem
pocztowem. 1175

Skład książek i wydawnictw I. I. Wańkowicza, St. Petersburg, Ital-
jańska ulica № 15/220